

OBCY W OPTYCE BIBLIJNEJ PRAWDY O MIŁOŚCI JHWH DO WSZYSTKICH LUDZI

Przemiany historyczne i społeczno-ustrojowe w Izraelu, a także nieustanny proces migracji, który w obrębie Syro-Palestyny skutkowało osiedlaniem się nowych nieizraelskich grup etnicznych, spowodowały wyraźne złagodzenie relacji Izraelitów do obcokrajowców. Wśród napływających wyróżniano cudzoziemców (hebr. zār, nokrî), którzy jedynie okresowo wnikali w społeczne struktury Izraela i w związku z tym nie mogli albo nie chcieli ulegać wpływowi monoteizmu jahwistycznego. Autorzy późnych tradycji starotestamentowych nadal traktują tę kategorię obcych jako realne zagrożenie dla narodowej i religijnej tożsamości Izraelitów, ale czynią to w bardziej stonowanych słowach¹⁹. Jednocześnie zaczynają coraz głośniej mówić o nowym rodzaju obcokrajowców (imigrantów) osiadłych w Izraelu (hebr. gēr), którym przyznają szczególnie status i coraz rozleglejsze prawa. Do tej grupy obcych zaliczają autochtoniczną ludność Kanaanu oraz przybyszów z krajów ościennych, którzy wprowadzili

¹⁹ Późne tradycje prorockie i teksty mądrościowe patrzą na obcych już w perspektywie teologicznej, zaliczając do ich grona nie tylko wszystkich obcokrajowców, ale też tych Izraelitów, którzy dobrowolnie porzucili drogę wierności prawu mojżeszowemu. Uosobieniem takiej apostatycznej postawy jest „obca kobieta” (hebr. zārâ, nokrijjâ), która potrafi odwieść niedoświadczonych lub nieroztropnych Izraelitów od prawowiernego kultu JHWH i tradycji ojców ku bałwochwalstwu i pogańskim wzorcom postępowania (por. Prz 5,1-20).

nie posiadali własnej ziemi, ale na różnych płaszczyznach życia społecznego wiązali się z narodem wybranym i byli zainteresowani przejęciem jego systemu wartości religijnych i etycznych. Z czasem relacje Izraelitów do tej kategorii obcych zostają określone za pomocą konkretnych regulacji prawnych i zwyczajowych. Warto podkreślić, że Biblia Hebrajska nie przejawia „ducha misjonarskiego”, czyli różnie manifestowanych wysiłków mających na celu pozyskiwanie jak największej liczby obcych dla monoteistycznego kultu JHWH. W kolejnych księgach można raczej zaobserwować rosnący szacunek w stosunku do etnicznej i kulturowej odrębności obcokrajowców przy równoczesnym utrwalaniu własnej tożsamości religijnej oraz przywiązania do monoteistycznej tradycji i prawa.

Podstawą tak znaczącej modyfikacji stanowiska wobec obcych wydaje się teologiczna refleksja Izraelitów nad własną historią i pochodzeniem, znajdująca wyraz w wielu tradycjach z różnych epok. Autorzy biblijni przypominają Izraelitom, że oni sami u zarania swej narodowej historii byli obcymi osadnikami w Kanaanie (por. Rdz 23,4; Wj 6,4; Ps 39,13; 105,12; 1 Krn 29,15) i Egipcie (por. Wj 22,20; 23,9; Ps 105,23), a następnie w Asyrii i Babilonii (por. Jr 29,4-14; 35,7; Ez 16,3), dokąd trafili w wyniku inwazji nieprzyjaciół. We wszystkich tych sytuacjach Izraelici korzystali z gościnności ludności autochtonicznej, dlatego też z podobną zyczliwością winni odnosić się do przybyszów na własnym terenie. Teksty biblijne przypominają Izraelitom, że w oczach JHWH mają oni nadal status osadników (hebr. *tôšābīm*) i przybyszów (hebr. *gērīm*), gdyż Kanaan jest ziemią należącą do Boga, która w formie dziedzictwa warunkowego trafiła w ich ręce (por. Kpł 25,33; 1 Krn 29,15)²⁰. To dlatego ostateczna wersja najważniejszego biblijnego kodeksu prawnego zwanego Księgą przymierza (zob. Wj 20,22-23,33) zaleca – w formie apodyktycznego nakazu – przyjazne traktowanie obcych (hebr. *gērīm*): „Nie będziesz gnębił i nie będziesz uciskał przybysza, bo wy sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej” (Wj 22,20; por. 23,9). Z biegiem czasu zobowiązania Izraelitów wobec obcych w potrzebie stają się jeszcze bardziej obligujące i konkretne. Tradycja kapłańska daje obcym zamieszkującym na terenie Izraela prawie taki sam status społeczny jak członkom narodu wybranego: „Jeżeli w waszym kraju osiedli się przybysz [hebr. *gēr*], nie będziecie go uciskać. Przybysza, osiadłego wśród

²⁰ Zob. D. B r a t c h e r, hasło „Obcy”, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, tłum. G. Berny, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1996, s. 854. W niektórych tradycjach teologia ta nabiera rysów eschatologicznych, wyraźnie sugerując, że Izraelici i wszyscy wyznawcy Boga JHWH mają na ziemi – to znaczy w porządku doczesnym – jedynie status okresowych rezydentów (hebr. *gēr*) oczekujących na wejście do Jego wiecznego przybytku (por. Ps 15,1-5; 39,13; 1 Krn 29,15). Powyższy motyw teologiczny zostaje jeszcze mocniej zaakcentowany w tekstach Nowego Testamentu, a szczególnie w literaturze Apostoła Pawła (por. 2 Kor 5,1-2; Ef 2,19; Kol 1,21-22).

was, będziecie uważać za tubylca [hebr. 'ezrah]. Będiesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej” (Kpł 19,33-34).

W podobnym tonie wypowiada się tradycja deuteronomiczna, zachęcając, by członkowie narodu wybranego troszczyli się o potrzeby obcokrajowców z takim samym zaangażowaniem, z jakim pomagają swym rodakom, kiedy ci znajdują się w trudnej sytuacji (por. Pwt 10,19). Motywacją do tak empatycznej postawy winno być postępowanie samego Boga, który kocha i strzeże cudzoziemców, udzielając im potrzebnego chleba i odzienia, na równi z najbardziej ubogimi warstwami społeczności izraelskiej, czyli sierotami i wdowami (por. Pwt 10,18; 16,11.14; 26,11-12; Ps 146,9)²¹. Przykład Boga winien pobudzać Izraelitów do stałej troski o ubogich oraz obcych przybyszów, którzy nie posiadają własnych środków utrzymania (por. Kpł 19,10; 23,22). Teologia ta przekłada się na konkretne postanowienia prawne, stąd teksty deuteronomiczne i kapłańskie nadają obcym zamieszkującym na stałe tereny Izraela status zbliżony do tego, którym cieszyli się sami Izraelici.

Wyjątkowy stosunek obcych do żydowskiego prawa znajduje wyraz zarówno w dziedzinie nałożonych na nich obowiązków, jak i przywilejów. Stałym osadnikom (hebr. *gērīm*) nie wolno było składać dzieci w ofierze bożkom kanańskim. W przypadku złamania tego przepisu mieli zostać ukarani przez lokalną wspólnotę śmiercią przez ukamienowanie, tak jak członkowie narodu wybranego (por. Kpł 20,2). Członkowie obcych nacji (hebr. *gērīm*) w kwestii sporów lub spraw sądowych traktowani byli przez prawo i izraelski wymiar sprawiedliwości na równi ze stroną hebrajską (por. Pwt 1,16). Przywileje obcokrajowców posiadających status rezydenta sięgały też sfery kultycznej i zwyczajowej. Cudzoziemcy mogli brać udział w największym żydowskim święcie, czyli Passze, na równi z członkami narodu wybranego pod warunkiem, że wcześniej poddali się rytowi obrzezania (por. Wj 12,48-49). Cudzoziemcy na stałe zamieszkali w Kanaanie pod tym samym warunkiem mogli świętować żydowskie szabaty – co oznaczało, że na równi z Izraelitami zobowiązani byli do powstrzymania się od pracy w tych dniach (por. Wj 20,10) – mogli też brać udział w pokutnych obchodach Święta Przebłagania, czyli tak zwanym *Jôm Kippûr* (por. Kpł 16,29-30).

Dzięki tym uprawnieniom mogli – na wzór Izraelitów – wejść w szczególną więź z Bogiem JHWH, stać się integralną częścią Jego ludu (por. Rdz 17,1-27), a zarazem zyskać status beneficjentów Jego obietnic. Z tego względu na obcokrajowcach ciążyło zobowiązanie do kategorycznego unikania jakiegokolwiek formy bluźnierstwa wypowiedzanego przeciw Bogu JHWH. Za tego typu

²¹ Por. R.N. W h y b r a y, *Wealth and Poverty in the Book of Proverbs*, JSOT Press, Sheffield 1990, s. 66; Zob. Th. K r a p f, *Traditionsgeschichtliches zum deuteronomistischen Fremdling-Waise-Witwe-Gebot*, „Vetus Testamentum” 34(1984) nr 1, s. 87-91; N. L o h f i n k, *Poverty in the Laws of the Ancient Near East and the Bible*, „Theological Studies” 52(1991) nr 1, s. 34-50.

przewinienie byli karani śmiercią przez ukamienowanie, na równi z pełnoprawnymi członkami narodu wybranego (por. Kpł 24,16). Według podobnych kryteriów osądzano ich również w przypadku innych poważnych naruszeń prawa mojżeszowego. Proces otwierania się na obcokrajowców posiadających status rezydenta z biegiem czasu osiągnął w Izraelu taki wymiar, że zaczęli oni nabywać prawo do posiadania własnej ziemi. W tej materii najgłośniej wypowiada się prorok Ezechiel. W swej prorockiej wizji odnowionego Izraela i Jerozolimy w imieniu Boga nakazuje on rodakom, aby po powrocie z niewoli babilońskiej na nowo podzieli Kanaan między siebie, dając ziemię na własność dziedziczną (hebr. *naḥālâ*) także zamieszkałym pośród nich cudzoziemcom (hebr. *l^ehhaggērîm haggārîm b^etôk^ekem* – Ez 47,21-22).